

V. AKTUALNE WYDARZENIA

Ks. Andrzej Jakóbczak

O. Pius Parsch - prekursor odnowy liturgicznej (w 45 rocznicę śmierci)

Johann Evangelist Bruno Parsch (Pius to imię zakonne) urodził się 18 maja 1884 roku na Morawach w wiosce Neustift. Jego rodzina - jak sam wyznał - była z obu stron pochodzenia niemieckiego, byli to dobrzy katolicy, przeważnie rolnicy, ale też drobnomieszczenie i rzemieślnicy. Rodzice Johanna: Franz Xaver Parsch (1854-1902) i Maria z domu Handel (1853-1945) pochodzili z Neustadt na Morawach. Ojciec był urzędnikiem magistratu w Ołomuńcu. Pod koniec XIX wieku miasto to wyglądało na katolickie - wiele świątyń, pałac arcybiskupi, salezjańskie seminarium duchowne... - praktycznie jednak Kościół miał znaczenie jedynie jako element historii, zaś wiara i nabożeństwa były rzeczą "prostego ludu".¹

Stąd, po urodzinach najstarszej córki Stefanii, Parschowie przeprowadzili się do pobliskiego Neustift. W rodzinie było dwóch księży: jeden z nich - Vincenz Handel był bratem matki (ochrzcił Johanna 25 marca 1884 r. w kościele parafialnym w Neustift), zaś drugi - Johann Sebastian Parsch - był bratem ojca (został chrzestnym).

W roku 1886 - po narodzinach młodszego syna Rudolfa - nastąpiła kolejna przeprowadzka Parschów: do dawnego domu w Ołomuńcu. W jego pobliżu znajdował się kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała, przy którym istniało seminarium duchowne.

Johann był dzieckiem spokojnym, zdrowym, chociaż delikatnym (często odczuwał bóle głowy). W przedszkolu i szkole był lubiany przez nauczycieli i katechetów za swoją pilność. Miał jednak trudności z nauką gry na pianinie. Zgodnie z planem szkolnym po czwartej klasie, w ramach wymiany uczniów, wyjechał na wieś, aby tam uczyć się języka czeskiego - jego znajomość później często się przydawała. Po zdaniu egzaminu do słynnego humanistycznego gimnazjum w Ołomuńcu dał się poznać jako przodujący uczeń, o czym zresztą sam wspomina: "Z wyjątkiem jednego roku byłem zawsze prymusem, chociaż nie byłem szczególnie uzdolniony; nie miałem zwłaszcza talentu do mówienia. Byłem natomiast bardzo pilny i ambitny. Byłem uczniem, który poważnie traktował naukę. (...) Interesowałem się genealogią i później egiptologią... Nie mogę powiedzieć, żeby w okresie gimnazjalnym jakiś człowiek lub kapłan wywierał na mnie większy duchowy czy religijny wpływ. Nie było żadnego stowarzyszenia studenckiego ani grupy religijnej, moi koledzy szkolni byli przeważnie religijnie obojętni, a mieszkańcy miasta - bardzo liberalni. Uchodziłem w szkole za odludka i chodziłem swoimi drogami."² Poza szkołą duchowy wpływ na Johanna wywierał brat matki - proboszcz i dziekan w Neutitschein - u którego często przebywał z rodzeństwem podczas wakacji.

W 1902 roku niespodziewanie zmarł ojciec. Niespełna osiemnastoletni Johann podjął współodpowiedzialność za rodzinę: pomagał matce i zarabiał udzielając prywatnych lekcji z łaciny. W tym też czasie ujawniły się dwa jego szczególne zainteresowania: sport i teatr. Ku zdziwieniu rodziny myślał nawet poważnie o wstąpieniu do szkoły aktorskiej. Po zdaniu matury Johann zabrał młodszego brata Rudolfa na dwutygodniową wędrowkę. Tam dojrzała decyzja, którą rodzina przyjęła z niedowierzaniem: postanowił zostać księdzem jako augustinianin w klasztorze w Klosterneuburg.

Pius Parsch - to imię przyjął Johann po dopiero co wybranym papieżu Piusie X³ - rozpoczął swoje życie zakonne w 1904 roku. Jako nowicjusz był postrzegany w bardzo korzystnym świetle: konsekwentny, pilny, pobożny, dojrzały, poważnie podchodził do każdego zadania, propagował sport. Starał się maksymalnie wykorzystać czas, dlatego przychodzący z odwiedzinami nie w porę musieli się liczyć z tym, że zostaną przyjęci na stojąco i usłyszą Piusa mówiącego szczególnym tonem "Grüß Gott!", co było synonimem: "Znikaj!"⁴ Nie nawiązywał przyjaźni, a koleżeńskie kontakty były raczej efektem zajęć: nauki hebrajskiego, czy choćby prób przeforsowania w klasztorze dekretów komunijskich Piusa X. Wspomina, że "bywały ciężkie walki z ojcem duchownym i współbraćmi, którzy tych nowych praktyk nie chcieli zrozumieć. Jakże często musieliśmy, nieliczni, potajemnie całkiem wcześniej iść do Komunii."⁵ Był w tym czasie szczególnie zafascynowany modlitwą chórową - brewiarzem⁶ i rokiem liturgicznym⁷. Studia teologiczne odbył w Instytucie filozoficzno-teologicznym istniejącym przy klasztorze. Już jako kleryk pracował nad swoim doktoratem zatytułowanym Die

Bedeutung des Kreuzestodes Jesu Christi nach dem heiligen Paulus - jego promotorem był profesor Franz Pözl.

18 czerwca 1909 roku w katedrze św. Szczepana w Wiedniu Pius Parsch przyjął święcenia kapłańskie z rąk wiedeńskiego biskupa pomocniczego Gottfrieda Marschalla. W tym także roku zaczął uczyć na wykłady na wydziale teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego.

Jego pierwszą placówką duszpasterską była parafia Maria Treu w wiedeńskiej dzielnicy Josefstadt. Była to parafia pijarów, ale ponieważ augustianie mieli już wszystkie swoje placówki obsadzone, więc chętnie dzielili się personalnym bogactwem. Pracował tam do roku 1913 jako duszpasterz pomocniczy.⁸ Spędzał codziennie wiele godzin w konfesjonale, zajmował się zrzeczeniami, katechizował w szkołach podstawowych i gimnazjach; założył stowarzyszenie studentów. Jego ówczesną działalność przenikały dwa cele: propagowanie częstej Komunii świętej i indywidualnego duszpasterstwa - kierownictwa duchowego.

19 czerwca 1912 roku uzyskał stopień doktora teologii na Uniwersytecie Wiedeńskim. Po promocji wybrał się na urlop do południowego Tyrolu, gdzie spotkał pochodzącego stamtąd pewnego gimnazjalistę, którego nazwisko Josef Andreas Jungmann stało się już wkrótce sławne.⁹ Nawiązaną wówczas znajomość, pogłębiły podobne zainteresowania. W roku 1913 Pius Parsch został przez władze zakonne wezwany do klasztoru. Miał podjąć zajęcia na klasztornej Instytucie filozoficzno-teologicznej. Pozostawiono mu do wyboru teologię pastoralną i Nowy Testament; wybrał ze względu na swą duszpasterską praktykę to pierwsze. Niezależnie od wykładów został socjuszem magistra nowicjatu, ale nie zaprzestał także działalności duszpasterskiej - szczególnie w klasztornej parafii. Podczas spotkań z nowicjuszami przybliżał im Psalm i modlitwę brewiarzową, jednak ponad wiedzę cenił dobrze ukształtowany charakter.¹⁰ Sam nad nim pracował, o czym świadczy choćby usystematyzowany tryb życia.¹¹

Pierwsza wojna światowa związała Piusa z duszpasterstwem wojskowym. Wybrał je nie tyle ze względów patriotycznych, co duszpasterskich.¹² 21 lutego 1915 roku został powołany do rezerwy, 5 maja - w dzień swoich imienin - otrzymał wezwanie. Najpierw do rezerwowego szpitala nr 15 w Wiedniu. Miesiąc później przeniesiono go do 93 pułku piechoty, który wówczas przebywał w Bukowinie. Już 13 lipca przeszedł swój "chrzest bojowy".

W tym - wojennym - czasie doświadczył, jak wielka jest różnica między praktyką duszpasterską a potrzebami; jak inna mentalność żołnierzy od tej, którą poznał we Wiedniu. Próbował wychodzić naprzeciw trudnościom i podejmował coraz to nowe inicjatywy, które miały bardziej odpowiadać potrzebom żołnierzy i oficerów. Dawał okazje do spowiedzi, organizował Msze polowe dla małych grup, połączone zwykle z Komunią świętą. Obecnych zapraszał często po liturgii na śniadanie czy rozmowę. Nie krył dezaprobaty wobec postawy większości oficerów, którzy niechętnie go tolerowali, sami zainteresowani jedynie alkoholem, rozrywkami i kobietami. W Bukowinie posługiwał także okolicznej ludności pozbawionej od dłuższego czasu normalnego duszpasterstwa. W wolnych chwilach pilnie notował swoje spostrzeżenia myśląc o zajęciu się po wojnie duszpasterstwem polowym od strony naukowej.

Z końcem lipca 1916 roku wojenne drogi doprowadziły Parscha w okolice Lwowa, gdzie w spokojniejszej atmosferze zapisał: "Teraz czuję, że moim głównym zadaniem jest wielkoduszne duszpasterstwo mężczyzn" ¹³. Dostrzegał konieczność wykorzystania katolickich czasopism, katolickich szkół wyższych. Zauważył, iż należy przepracować Mszę świętą i zatroszczyć się o odpowiednią celebrację; w kazaniach więcej uwagi poświęcić chrześcijańskiej myśli, a mniej moralności.

Jesienią 1917 roku znalazł się w Galicji. Na froncie przygotowywano się do zimy. Parsch miał więc sporo czasu, który przeznaczył na studiowanie życia Jezusa i przemyślenia, stanowiące fundament pod przyszłą działalność biblijno-liturgiczną. Na początku 1918 roku jego regiment znalazł się w Czerniowcach, gdzie Parsch poznał Kościół armeński. W kwietniu 1918 roku nadszedł kolejny rozkaz wymarszu - w kierunku Kijowa. Tam zwiedzał kościoły i klasztory, poznawał życie duchowieństwa i zakonników. Tam też spotkał ks. dr. Wilhelma Schmidta, kapelana wojskowego, który zwierzył mu się z planów publikowania po wojnie tekstów mszalnych (Hochamtshefte).

W październiku pułk skierowany został z Kijowa do Serbii, gdzie zastał go rozpad monarchii

austriacko-węgierskiej. W panującym wówczas zamęciu Parsch stracił wszystkie swoje mozolnie gromadzone notatki. Bogaty w doświadczenia i przemyślenia wrócił z wojny wysoko odznaczony i z najlepszą opinią o przebiegu służby.

W połowie listopada 1918 roku Pasch powrócił do klasztoru i podjął poprzednie obowiązki wykładowcy teologii pastoralnej i opiekuna nowicjatu. Zdobywał także doświadczenia prowadząc w tym czasie dla młodzieży godziny biblijne. W oparciu o nie mógł podjąć się zaproponowanych mu w marcu 1919 roku prelekcji na temat wieczorów biblijnych (Bibelabende) podczas kongregacji kapłańskich w Wiedniu. Jego posługa duszpasterska obejmowała opiekę nad nowicjatem, posługę w konfesjonale (ok. 100 regularnych penitentów), wieczory biblijne (regularnie ok. 100-150 osób), godziny liturgiczne (20-30 uczestników), kazania, duszpasterstwo służących, duszpasterstwo akademickie, troska o oddalonych od Kościoła.¹⁴ W każdym tygodniu prowadził godzinę biblijną i systematycznie na Mszy w klasztorze o godz. 11 głosił kazania, podczas których wyjaśniał Mszę świętą. Dla parafii zakonnej redagował także pismo parafialne.

Na początku 1922 roku szczególnie mocno odczuwał potrzebę powrotu do liturgicznej pracy z wiernymi: ich möchte wieder die Liturgie mit dem Volk pflegen ¹⁵. W maju tegoż roku założył Stowarzyszenie Panien, które to razem z już wcześniej założonymi kręgami (wieczory biblijne, wieczory liturgiczne, stowarzyszenie studentów, penitenci itd.) stanowiło fundament powstałej wkrótce Wspólnoty liturgicznej - Liturgische Gemeinde.

Od Wniebowstąpienia 1922 roku zbierał on wspólnotę w kościółku św. Gertrudy, który miał się stać kolebką "ludowego ruchu liturgicznego" (Volksliturgische Bewegung), tam też celebrował pierwsze "ludowe" Msze (Volksliturgische Messe) w niemieckim obszarze językowym. W roku 1923 ukazały się pierwsze większe publikacje Piusa Parscha. W serii Liturgische Perlen für das Volk opublikował on pięć tomików ¹⁶. Rok później na Kahlenbergu rozpoczął z 12 liturgicznymi wspólnotami celebrowanie Uroczystości Bożego Ciała.

Od roku 1925 rozpoczął regularne Msze święte w kościele św. Gertrudy. W tym też roku ukazał się w Klosterneuburgu po raz pierwszy Klosterneuburger Liturgiekalender. Kolejny rok zaowocował założeniem pierwszego w niemieckim obszarze językowym specjalistycznego czasopisma liturgicznego Bibel und Liturgie. W sierpniu 1927 roku doszło do pierwszego kursu wprowadzającego w zasady liturgii ludowej ¹⁷, który jednak, jak pisze Parsch, nie był zwykłym kursem, ale dużo bardziej trzema dniami życia liturgią ludową, podczas których wspólnota przeżywała to, nad czym przez cały rok pracowała.

W tym samym roku przeprowadził on swój pierwszy liturgiczny tydzień połączony z akcją rozpowszechniania tekstów mszalnych poza granicami Austrii - w Monachium, w parafii św. Pawła. Zamówienia na tysiące sztuk tygodniowo płynęły z całego obszaru niemieckojęzycznego. W 1928 roku rozpoczęła swoją pracę na rzecz liturgii ludowej mała drukarnia. W pierwszą niedzielę Adwentu tegoż roku ukazał się pierwszy numer liturgicznego czasopisma Lebe mit die Kirche.

Rok 1929 naznaczony został przez podróż Parscha po Niemczech. Rozpoczęta 23 kwietnia a zakończona 10 maja, prowadziła przez Monachium, Beuron, Maria Laach, Kolonię, Essen, Opactwo benedyktyńskie Herrstelle, Berlin, gdzie Parsch rozmawiał z Romano Guardinim, oraz Opactwo benedyktyńskie Grüssau na Śląsku. Konkluzja po podróży była prosta: droga jest właściwa.

Na przeprowadzonym w 1930 roku w Antwerpii Pierwszym Międzynarodowym Kongresie Liturgicznym poproszony o konferencję Parsch mówił o pracy nad liturgią ludową w Austrii.

Trzy lata później, 10 września 1933 roku, w Wiedniu miał miejsce Katholikentag. W sprawowanej na dziedzińcu pałacu Schönbrunn Mszy świętej aktywnie uczestniczyło ponad 200 tysięcy ludzi. Każdy miał w ręce broszurkę z mszalnymi tekstami modlitw i pieśni.

Wobec coraz silniejszej pozycji nazistów - najpierw w Niemczech, a potem także w Austrii, sytuacja ruchu i wydawnictwa stawała się coraz trudniejsza. 29 kwietnia 1941 klasztor Klosterneuburg został zajęty przez Gestapo. Parsch przeniósł się znów do Maria Treu, a wkrótce dalej - do parafii Floridsdorf w 21 dzielnicy. Zamieszkał nie na plebani, ale w wieży kościelnej. W tym czasie, szczególnie w roku 1943, powstały zbiory z kazaniami, książka z biblijnymi nabożeństwami i inne. W ciągu tygodnia Msze święte odprawiał w parafii, zaś na niedziele wracał do św. Gertrudy. Święta wielkanocne roku 1945 przeżywał już we wspólnocie klasztornej, a w dzienniczku pod datą 15 kwietnia zapisał "Rosjanie są już tutaj, jesteśmy wyzwoleni".

Wkrótce po zakończeniu wojny Parsch otrzymał ponownie koncesję na księgarnię w Wiedniu i

Klosterneuburgu, na wydawnictwo i drukarnię. Radością była dla niego odbudowa wydawnictwa i codzienne Msze święte wspólnotowe w parafii Floridsdorf.

Jednocześnie powstawały trudności. Zaczęto postrzegać małe grupy młodzieży i dzieci ze św. Gertrudy jako konkurencję dla duszpasterstwa parafialnego. 21 października 1945 roku Parsch odprawił pożegnalną Mszę - był to rezultat skargi, którą kuria otrzymała od proboszcza z Klosterneuburga. Ale już Wielkanoc następnego roku mógł przeżyć w kościele św. Gertrudy, jego powrót oznaczał publiczną rehabilitację. 18 września Parsch przeprowadził się do klasztoru, ale pogorszył się stan jego zdrowia. Poprawa nastąpiła około Bożego Narodzenia i od początku 1947 roku mógł ponownie rozpocząć wykłady w klasztornej Instytucji - tym razem już nie jako profesor teologii pastoralnej, lecz Nowego Testamentu - swojej "starej miłości".

Zdrowie jednak stopniowo się pogarszało. W lecie 1949 roku drukarnia była odbudowana, ale w tym czasie pojawiły się w Kościele na nowo poważne głosy występujące przeciwko wytycznej przez Parscha linii. Zaowocowały one przeprowadzoną w czasie Świąt Zesłania Ducha Świętego papieską wizytacją klasztoru w Klosterneuburgu.

W czerwcu 1950 roku na Liturgicznym Kongresie we Frankfurcie Parsch wygłosił referat "Christliche Renaissance". Na jesieni tego samego roku powołał on do istnienia nowe dzieło Klosterneuburger Bibelapostolat. Pod koniec grudnia ujawnił, że w Klosterneuburgu ma powstać Bibelwerk mający dwa cele: rozpowszechniać Biblię i uczyć Biblii. Wkrótce otrzymał z Rzymu pozwolenie na świętowanie Wigilii Paschalnej faktycznie w nocy - "ad experimentum".

W maju 1952 roku został zaproszony do wygłoszenia jednego z głównych referatów na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Barcelonie. Podczas jazdy autobusem 23 lipca doznał ciężkiego udaru mózgu i w następstwie lewostronnego paraliżu oraz zakłóceń w mowie. Z wielką energią zaczął uczyć się chodzić. W trzecią niedzielę Adwentu 1952 roku został przeniesiony do św. Gertrudy. Po pewnym czasie próbował celebrować w swoim pokoju.

Początek marca 1954 roku przyniósł pogorszenie się stanu zdrowia, został odwiedziony do szpitala w Klosterneuburgu. Tam zmarł po wielogodzinnej agonii 11 marca 1954 roku ok. godziny trzeciej nad ranem.

Na pogrzebie, który odbył się 16 marca w Klosterneuburgu, obecny był kard. Innitzer. Ciało Parscha złożone zostało w jego ukochanym kościele św. Gertrudy.

PRZYPISY

1 N. HÖSLINGER, Der Lebenslauf von Pius Johann Parsch, w: N. HÖSLINGER, TH. MAAS-EWERD (Hrsg.), Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung, Klosterneuburg 1979, 13.

2 P. PARSCH, Mein Lebenslauf (rps), Klosterneuburg.

3 Jak się później okazało, nie tylko imię zbliżyło go do papieża, bardzo bliskie mu stały się także postulaty aktywnego uczestnictwa w liturgii, częstej i wczesnej Komunii świętej, przybliżenia wiernym Biblii...

4 F. O. SINGER, w: Bibel und Liturgie 1958/59, 270.

5 P. PARSCH, Volksliturgie, Klosterneuburg / Wien 1952, 13.

6 "Ich erinnere mich: gleich die ersten Tagen nach meinem Eintritt erbat ich mir einen Psalmenkommentar aus der Bibliothek, weil es mir unerträglich war, die Psalmen zu beten, ohne sie zu verstehen. So erfaßte mich sofort eine besondere Neigung zum Brevier." - P. PARSCH, Volksliturgie, 12.

7 "Als die Zeit meiner Priesterweihe kam, da erhielt ich von meinem priesterlichen Oheim einen Geldbetrag für einen Bücherkasten als Primizgeschenk. Ich kaufte mir aber nicht den Kasten, sondern das große fünfzehnbändige Werk: Guéranger, Das Kirchenjahr. Auch dieses Werk wurde von mir viel gelesen und studiert; es bildete vielleicht das Fundament meiner späteren liturgischen Arbeiten." - P. PARSCH, Volksliturgie, 12-13.

8 Aushilfsseelsorger.

9 Por. J. A. JUNGSMANN, Pius Parsch, Der Große Entschluß 9 (1954), 220; por. N. HÖSLINGER, Der <Volks>liturgiker, w: B. FISCHER, H. B. MEYER (Hrsg.), J. A. Jungmann, ein Leben für Liturgie und Kerygma, Innsbruck 1975, 78-81.

10 Por. E. DEMEL, pisemna relacja, Archiwum Instytutu Piusa Parscha w Klosterneuburg. **11** W jednym z listów z parafii, w której zastępował proboszcza, przedstawił swój plan dnia: 5:30 - wstawanie, modlitwa poranna i brewiarz, 6:30 - msza święta, 7:30 rozmyślanie, śniadanie, sprawy parafialne, korespondencja (dziennie pisał 5 listów), lektura Pisma świętego. Po południu drzemka, czytanie duchowne, krótkie studium lub odwiedziny i spacer. 18:30-19:30 brewiarz w kościele, 20:00 kolacja, różaniec, spoczynek ; por. N. HÖSLINGER, Der Lebenslauf..., 25-26.

12 Por. Krigestagebuch, Nachlaß von Pius Parsch, cyt. za N. HÖSLINGER, Der Lebenslauf..., 26.

13 Tamże, 33.

14 Tagebuch, Nachlaß von Pius Parsch, cyt. za N. HÖSLINGER, Der Lebenslauf..., 39.

15 Tamże.

16 "Der Gottesdienst der Heiligen Nacht", "Die Trilogie der Karwoche", □Die Liturgie des Osterfestes", "Der Liturgie des Fronleichnamfestes", "Das Kirchliche Morgen und Nachtgebet".

17 "Ersten Volksliturgischen Einführungskurs."